

Jan Kodrebski

RODZINA W REWOLUCJI FRANCUSKIEJ

W olbrzymiej literaturze poświęconej wielkiej rewolucji francuskiej problematyka stosunku rewolucji do instytucji rodziny i – nieco odmienna – problematyka zmian instytucji rodziny pod wpływem rewolucji, nie wydaje się – jak dotąd, wystarczająco zbadana. Zagadnienie to leży na pograniczu kilku dyscyplin naukowych – historii społecznej, historii mentalności, historii myśli społecznej, historii prawa i socjologii historycznej¹. Na rodzinę mają wpływ tak wydarzenia polityczne, jak i gospodarcze, ale jej zmiany wynikają z przyczyn nader skomplikowanych.

Znamy dość dokładnie poglądy wybitnych, i mniej wybitnych, myślicieli francuskich XVIII w. na rodzinę, wiemy też dokładnie, jakie działania prawodawcze i administracyjne podejmowały władze rewolucyjne, znacznie mniej wiemy jednak o rzeczywistej strukturze rodziny francuskiej tej epoki, o zmianach zachodzących w niej w okresie rewolucji i pod jej wpływem i o wpływie rewolucji – jej ideologii i jej praktyki – na kształt rodziny francuskiej w XIX w.

Wynika to w dużej mierze z braku źródeł. Odtworzenie działań władz rewolucyjnych czy koncepcji filozofów jest dla historyka stosunkowo łatwe; odtworzenie zmian w bycie rodzinnym wymaga żmudnych i na większą skalę dopiero współcześnie prowadzonych – w dużej mierze pod wpływem obchodzonej rocznicy – badań archiwalnych. Ale badania te mogą nam bezpośrednio przekazać jedynie informacje o zewnętrznych – i raczej ekstremalnych wydarzeniach związanych z rodziną. Z badań tych możemy odtworzyć społeczny zasięg rozwodów czy – w pewnej mierze – rozwój demograficzny i zjawisko wielodzietności, ale poznanie faktycznych stosunków między członkami rodziny, atmosfery panującej w rodzinie, mentalności rodzinnej ówczesnych Francuzów w oparciu o istniejące materiały archiwalne

¹ P. Laslett, *Wstęp do: Household and Family in Past Time*, Cambridge 1972.

nie jest łatwe, a może nawet nie jest możliwe. Większe usługi mogą tu oddać materiały epistolograficzne i pamiętnikarskie, a także literatura piękna, ale tego typu źródeł, przydatnych do badania rodziny, zachowało się stosunkowo niewiele. Sądzić należy, że całościowe przedstawienie tematu rodziny w rewolucji francuskiej, to jest celów, jakie rewolucja miała w tej dziedzinie i efektów jej działań, wymagać jeszcze będzie rozległych badań źródłowych i wnikliwych analiz wyników tych badań, prowadzonych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych, jako że rodzina jest klasycznym przykładem przedmiotu badań multidyscyplinarnych. Należy też spodziewać się i w tej dziedzinie – jak w wielu innych kwestiach związanych z rewolucją francuską, powstania zasadniczych rozbieżności wśród badaczy. Niniejszy artykuł ma na celu tylko zasygnalizowanie tych problemów.

Każda rewolucja jest zakwestionowaniem dotychczasowego ładu i próbą stworzenia nowego. Tym właśnie była wielka rewolucja francuska, także i w dziedzinie rodziny. Odrzucała ona dotychczasowy ład społeczny, a w tym i dotychczasową strukturę rodziny, instytucji odgrywającej olbrzymią rolę w życiu społecznym przedrewolucyjnej Francji². Rodzina *ancien regime* to – w swym podstawowym kształcie – rodzina średniowieczna, oparta na zręcznie recypowanych normach prawa rzymskiego, a więc struktura społeczna, której zasadniczym celem jest kontrola jednostki i zmuszenie jej do sprawnego odgrywania jej społecznej roli. Podstawową cechą tej rodziny jest jej podział na głowę rodziny, mającą władzę nad jej członkami, i pozostałych członków rodziny, podległych głowie rodziny³. Może tu chodzić o władzę męża nad żoną lub ojca nad dziećmi, ale władza głowy rodziny nadaje życiu rodzinnemu jego podstawowy sens. Władza ta poparta jest całym autorytetem państwa i kościoła, a rodzina jest jedną z trzech podstawowych struktur, w których uwięziona jest jednostka ludzka. Te trzy struktury – rodzina, państwo, występujące w rozmaitych formach (władza centralna, władze lokalne) i kościół, winny z sobą ściśle współpracować i wzajemnie się wspierać. Tak też w zasadzie było we Francji przedrewolucyjnej, a symbolem tej współpracy były owe słynne królewskie *lettres de cachet*, wydawane z reguły „w interesie rodzin”, a więc dla obrony władzy głowy rodziny⁴. Podobnie działał kościół, zmuszając członków rodziny do odgrywania przewidzianych dla nich ról społecznych, sama rodzina zaś miała być przedłużeniem zasięgu władzy państwowej i kościelnej do jednostki. Jest to zresztą koncepcja sięgająca starożytności i występująca we wszystkich ustrojach społecznych stabilnych i nierewolucyjnych. Rodzina jako forma wychowania państwowego znana jest nam także z własnej, współczesnej praktyki.

² P. Goubert, *La famille française au XVIII-e siècle*, Paris 1969; P. Aries, *L'enfant et la vie familiale sous l'Ancien Régime*, Paris 1973.

³ Ostatnio A. Collomp, *La maison du père*, Paris 1983.

⁴ *Le desordre des familles. Lettres de cachet des archives de la Bastille*, ed. A. Farge, M. Foucault, Paris 1982.

Rodzina francuska XVI–XVIII w. jest więc instrumentem kontroli społecznej, przy czym władza królewska stara się swój udział w kontroli nad rodziną zwiększać, kosztem uprawnień kościoła. Postawę tę ilustrują słowa ordonansu królewskiego z 1639 r.: „posłuszeństwo dzieci względem rodziców jest więzią posłuszeństwa poddanych suwerenowi”⁵. Działania władz państwowych i kościelnych są zbieżne z potrzebami gospodarki. Francja *ancien regime* to kraj rolniczy, a rodzina francuska tej epoki to zespół gospodarczo-produkcyjny, w którym ojciec rodziny jest równocześnie kierownikiem gospodarstwa. Stąd dyscyplina rodzinna wynika nie tyle z odgórnie narzucanych wzorów, nie tyle z tradycji prawnej, ale z konieczności gospodarczo-społecznych. Oczywiście, epoka ta zna liczne przykłady buntu przeciw tej dyscyplinie, ale są to wyjątki potwierdzające regułę.

W XVIII w. zaczynają jednak zmieniać się stopniowo poglądy na rodzinę. Trudno powiedzieć, czy zmiany te, łatwe do dostrzeżenia u myślicieli, są odbiciem zmian społeczno-gospodarczych, które powodują stopniowe osłabienie integracyjnej funkcji rodziny. Istotną rolę odgrywa tu zapewne szybki wzrost demograficzny i – co za tym idzie – wzrost liczby ludzi młodych⁶. Wzrost gospodarczy osiemnastowiecznej Francji, dywersyfikacja gospodarki, wzrost roli burżuazji, odgrywają tu zapewne także znaczącą rolę. Ale te przedrewolucyjne zmiany są – w swym oddziaływaniu na rodzinę – bardzo trudne do uchwycenia. Natomiast z łatwością możemy dostrzec zasadniczą krytykę dotychczasowego modelu rodziny w twórczości myślicieli francuskiego Oświecenia. Są oni z reguły obrońcami rodziny jako instytucji o najwyższej wadze społecznej, ale opowiadają się za zmianą jej miejsca w społeczeństwie poprzez uwolnienie jej od zbyt daleko posuniętego nadzoru państwa i kościoła⁷. Zwłaszcza typowy dla Oświecenia antyklerykalizm prowadzi do ataków na kościelną regulację życia rodzinnego. Przoduje w tym najbardziej wpływowy przedstawiciel myśli oświeceniowej, Wolter, domagając się wprowadzenia świeckiej rejestracji akt stanu cywilnego, laicyzacji małżeństwa i wprowadzenia rozwodów. Zwolennikami świeckiego pojmowania małżeństwa i wprowadzenia rozwodów są niemal wszyscy wybitni przedstawiciele Oświecenia, a więc „Encyklopedyści” z Diderotem, Holbach i Monteskiusz; sprzeciwia się rozwodom jedynie Rousseau, którego pozycja w kwestii rodziny pozostaje oryginalna. Z jednej strony Rousseau swymi dziełami, wśród których wymienić należy zwłaszcza *Emila* i *Nową Heloizę*, zrobił więcej niż ktokolwiek dla stworzenia nowego modelu rodziny, opartego nie na posłuszeństwie i użyteczności społecznej, ale na uczuciu. Typowy dla Rousseau sentymentalizm prowadził do dejurydyzacji życia

⁵ M. Garaud, R. Szramkiewicz, *La revolution française et la famille*, Paris 1978, s. 135.

⁶ M. Gluck-Senkowska, *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, Warszawa 1977, s. 86.

⁷ D. Mornet, *Les origines intellectuelles de la revolution française 1715–1787*, Paris 1954, s. 472.

rodzinnego. Potępia ona samą zasadę władzy ojcowskiej, będącą, jak wskazano wyżej, podstawą tradycyjnej rodziny – „dzieci winne są rodzicom szacunek, a nie posłuszeństwo”. Broni również Rousseau praw kobiety w rodzinie, choć trudno uznać go, jak to czynią niektórzy, za prekursora współczesnego feminizmu. Jest oczywiście przesadą twierdzić, że to Rousseau wymyślił miłość macierzyńską czy ojcowską, ale jego twórczość przyczyniła się do spopularyzowania tych uczuć, ich ujawniania i manifestowania. Zastąpienie posłuszeństwa miłością to postulat przebudowy rodziny stawiany przez Jana Jakuba⁸.

Równocześnie nasz filozof nie jest zwolennikiem uniezależnienia się rodziny, i wchodzących w jej skład jednostek ludzkich, od kontroli państwowej. Suweren – naród ma prawo kontroli nad rodziną, która jest pierwszym modelem społeczeństwa politycznego. Z tego stanowiska Rousseau – między innymi – wyprowadzają niektórzy oskarżenia Jana Jakuba o ojcostwo późniejszego totalitaryzmu⁹.

W każdym razie wszyscy myśliciele Oświecenia są zwolennikami reformy rodziny, polegającej na większej swobodzie jej członków wobec głowy rodziny, szerszym partnerstwie członków rodziny i ograniczeniu kontroli kościoła nad rodziną¹⁰.

Wiąże się z tym sentymentalny kult rodziny jako samoistnej wartości, którego najpełniejszym wyrazem w sztuce – obok twórczości Rousseau – jest malarstwo Greuze’a, najbardziej chyba popularnego twórcy tej epoki¹¹. Kult życia rodzinnego, traktowanie rodziny jako wartości najwyższej, wiąże się jednak w myśli oświeceniowej, z wyjątkiem Rousseau, z kultem jednostki ludzkiej i wartości liberalnych. Rodzina winna być terenem rozwoju jednostki ludzkiej, a nie instrumentem jej kontroli i zniewalania w interesie państwa i kościoła. Ostatecznie w ideologii Oświecenia reforma rodziny ma służyć wyzwoleniu jednostki ludzkiej, a tradycyjna władza ojcowska czy męzowska ma zostać obalona, gdyż jest jedną z form despotyzmu. Przy wszystkich swych niekonsekwencjach i sprzecznościach także i w dziedzinie rodziny Oświecenie głosi hasła indywidualizmu liberalnego.

Wielka rewolucja francuska od początku stawia sobie za cel zburzenie dawnego ładu feudalnego, i rozumie się, że reforma rodziny, polegająca na zniesieniu jej tradycyjnego modelu, od początku rewolucji odgrywa istotną rolę. Jeżeli pierwszy, liberalny etap rewolucji traktować będziemy jako znoszenie dawnego modelu despotycznego, to łatwo zrozumiemy, że właśnie

⁸ B. Groethuysen, *J. J. Rousseau*, Paris 1949, s. 184 i n.

⁹ J. L. Talman, *The Origins of Totalitarian Democracy*, London 1952, i bogata literatura na ten temat.

¹⁰ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 3–6.

¹¹ J. A. Leith, *The Idea of Art as Propaganda in France 1750–1799*, Toronto 1965.

w tym okresie nastąpiły najbardziej istotne przemiany prawnej regulacji rodziny. Opór jednak dawnych struktur społecznych był tak silny, że dopiero rewolucja jakobińska zakończyła dzieło prawnej przebudowy rodziny.

Rewolucyjna forma rodziny, a ściślej, prawno-państwowego systemu jej regulacji, rozpoczyna się od uwolnienia jej od formalnego nadzoru kościoła, poprzez wprowadzenie świeckiej rejestracji akt stanu cywilnego. Ma to ogromne znaczenie praktyczne, realizuje apele oświeceniowych filozofów i wyprzedza podobną reformę w Polsce o przeszło półtora wieku. Wydaje się jednak, że główną przyczyną sekularyzacji stanu cywilnego był w tym momencie, to jest w 1792 r., nie tyle świadomy antyklerykalizm, ile panujący w dziedzinie kościelnej zamęt i konflikty, spowodowane kościelnymi reformami rewolucji¹². Sekularyzacja stanu cywilnego, wprowadzona zresztą dla protestantów jeszcze przed rewolucją, tworzyła z małżeństwa czynność świecką, realizując tak wezwania Woltera, jak i wysuwane od XVI w. roszczenia władzy państwowej do nadzoru nad małżeństwami. Liberalna konstytucja 1791 r. określała małżeństwo jako umowę cywilną, a wydana rok później ustawa stwarza zupełnie nowy i odbiegający od dawnego kształt małżeństwa. Można je odtąd zawrzeć bez zgody rodziców, o ile tylko ukończyło się 20 lat, co ważniejsze zaś, jest ono oparte, przynajmniej formalnie, na zasadzie równości stron. Gdy przed rewolucją mąż mógł wymusić posłuszeństwo żony stosowaniem kar fizycznych, a nawet uciec się do pomocy państwa zamykając żonę w miejscu odosobnienia, to nowe prawodawstwo znosi te uprawnienia. Zniesione zostaje karanie przez władze państwowe kobiet za cudzołóstwo¹³.

Dla społeczeństwa burżuazyjnego jeszcze większe znaczenie mieć mogą projektowane w kolejnych wersjach kodeksu cywilnego zmiany w prawie małżeńskim majątkowym. Późniejszy arcykanclerz napoleońskiego Cesarstwa, Cambaceres, inspirowany przez filozofów i popierany przez Jakobinów głosząc, że „zasada równości winna regulować wszystkie akty społeczne”, wyprowadza w swym projekcie kodeksu z tej zasady stwierdzenie, że obydwójce małżonkowie mieć będą „równe prawa dla zarządzania ich dobrami”¹⁴. Projekt ten, polegający na tym, że małżonkowie są równo-uprawnieni pod względem majątkowym i wspólnie zarządzają wspólnym majątkiem, wydał się zbyt rewolucyjny nawet jakobińskiej konwencji i nie został uchwalony. Dopuszczono natomiast swobodę darowizn między małżonkami, od wieków ograniczaną w interesie rodziny. Zmiana ta świadczy, że rewolucjoniści zaczynają uważać za właściwą rodzinę właśnie małżonków, tworzących wspólnotę domową, a nie rodzinę agnatyczną w tradycyjnym

¹² P. Sagnac, *La législation civile de la révolution française – la propriété et la famille (1789–1804)*, Paris 1899, s. 274.

¹³ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 49–50.

¹⁴ Cytowane za Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 52.

sensie, czyli feudalny ród, którego interes zabezpieczał ów zakaz darowizn między małżonkami. Małżonek staje się w oczach rewolucyjnego ustawodawcy kimś bliższym niż krewni. Jest to ważny krok w kierunku praw jednostki. Wiąże się on z aktywnością polityczną kobiet¹⁵. Rewolucja dąży teraz do wprowadzenia równości małżonków, chce „ustanowić wolność w rodzinie”, jak stwierdza ustawa o rozwodach z 1792 r.¹⁶ Władzę męża, podobnie jak władzę ojca, upodabniają Jakobini do despotyzmu: „władza męża i ojca są podobnym despotyzmem, co władza monarchy czy papieża”¹⁷. W rewolucyjnej rodzinie, zgodnie z tym co pisał Rousseau, nie posłuszeństwo, ale miłość i szacunek mają wiązać małżonków. Ta zmiana charakteru małżeństwa pociąga za sobą wprowadzenie rozwodu, który ma się stać swoistym uzupełnieniem małżeństwa. Prawo do rozwodu jawi się myślicielom oświeceniowym jako prawo naturalne, wynikające z wolności naturalnej człowieka, a nierozzerwalność małżeństwa katolickiego wydaje się być rezultatem tyranii papieża i kościoła. Tym niemniej, żądania wprowadzenia rozwodów, rzadkie przed rewolucją, w jej pierwszym okresie również nie zyskują zbyt wielkiej popularności. W miarę rozwoju rewolucji, w latach 1791 i 1792 zwiększa się liczba petycji do legislatury o wprowadzenie instytucji rozwodu. Wydaje się, że przewrót sierpniowy 1792 r. (obalenie monarchii), przyczynił się decydująco do uchwalenia we wrześniu tegoż roku bardzo liberalnej ustawy o rozwodach, której sama zasada przyjęta została już w sierpniu 1792 r. Rozwód dla Jakobinów wiąże się z prawem konstytucyjnym, jako realizacja prawa jednostki do wolności. Jak stwierdza się z trybuny parlamentarnej: „kobieta nie powinna być niewolnicą mężczyzny. Czas, aby małżonek podporządkował się powszechnej sprawiedliwości”.

Ustawa przewidywała rozwiązywanie małżeństwa w oparciu o obopólną zgodę małżonków, przewidywała również szeroki katalog podstaw rozwodowych. U szczytu rewolucji jakobińskiej poczyniono następny krok, upraszczając bardzo w 1794 r. postępowanie rozwodowe¹⁸. Przepisy te nie pozostały na papierze, liczba rozwodów była bardzo poważna, przynajmniej w dużych miastach. Ocenia się, że w okresie rewolucji w Paryżu jeden rozwód przypadał na cztery śluby, znaczna liczba rozwodów występowała w innych wielkich miastach Francji¹⁹. Ale rozwody nie upowszechniły się na wsi ani w małych miasteczkach. Co więcej, napotkały one od początku na ostrą krytykę ze strony środowisk zachowawczych, czy umiarkowanych, stając się swoistym symbolem rewolucji jakobińskiej. Zaatakowała je ostro

¹⁵ *Les femmes et la revolution 1789–1794*, ed. P. M. Duhet, Paris 1971; M. Cerati, *Le club des citoyennes republicaines revolutionnaires*, Paris 1966.

¹⁶ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 77.

¹⁷ M. Cruppi, *Le divorce pendant la revolution*, Paris 1909, s. 40.

¹⁸ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 67–83; Sagnac, *op. cit.*, s. 282–293.

¹⁹ J. Baszkiewicz, S. Meller, *Rewolucja francuska 1789–1794*, Warszawa 1983, s. 495.

reakcja termidoriańska, jej przedstawiciel w 1797 r. w Trybunacie oskarżał Jakobińców, że: „zamiast rozwodu wprowadzili prostytutkę”²⁰. Jest faktem, że rozwody przyczyniły się do niewątpliwego upadku prestiżu instytucji małżeństwa we Francji rewolucyjnej, ale wiązało się to przede wszystkim z ogólnymi zmianami społecznymi, wojną, emigracją, konfliktami wewnętrznymi i zwiększoną mobilnością społeczną.

Prowadzone obecnie badania nad rozwodami w okresie rewolucji ukazują ich rolę jako środka wyzwolenia kobiety – bardzo wiele rozwodów następowało z inicjatywy kobiet. Niewątpliwie wprowadzenie rozwodów zaspokoili społeczną potrzebę, ale wywołało ostre sprzeciwy, które już w 1795 r., w ramach reakcji termidoriańskiej, doprowadziły do ich ograniczenia, poprzez utrudnienie procedury. O radykalnym i przedwczesnym społecznie charakterze rewolucyjnego rozwodu świadczy wystarczająco wymownie fakt, że stan prawny z epoki rewolucji został we Francji przywrócony ostatecznie dopiero w 1975 r. Rozwód rewolucyjny z pewnością był dziełem rewolucyjnej elity, dalekim od wyobrażeń i życzeń większości Francuzów. Dlatego też ta reforma rewolucyjna była z wszystkich reform rodzinnych najmniej trwała.

Rozwód ograniczał w praktyce formalnie już zniesioną władzę męża nad żoną. Ograniczenie władzy ojca nad dziećmi było drugim, a może jeszcze ważniejszym, w każdym zaś razie bardziej trwałym, osiągnięciem rewolucji w interesującej nas dziedzinie. Reformy rewolucji zaczynają się od zniesienia w 1790 r., interwencji państwowej w konflikty rodzinne przy pomocy owych słynnych *lettre de cachet*, czyli nakazów uwięzienia dzieci, wydawanych na wniosek rodziców. W 1792 r. ustawa pozbawia rodziców wszelkiej władzy nad dziećmi, po przekroczeniu przez nie 21 roku życia. Nie jest już konieczna zgoda rodziców na małżeństwo dorosłych dzieci, nie muszą się one w niczym stosować do woli rodziców. Jest to, przynajmniej formalnie, zasadniczy przewrót w rodzinie. Nie sposób ustalić, na ile ta zmiana prawna wpłynęła na stosunki faktyczne, sądzić można, że wspomniane wyżej zmiany społeczne przyczyniły się w jeszcze większym stopniu, niż sama ustawa, do zmian stosunków rodzinnych. Przypuszczać należy, że ustawa z 1792 r. wynikała również z naturalnego dla każdej rewolucji faworyzowania młodzieży, z pewnością bardziej rewolucyjnie nastawionej niż starsze pokolenie. Państwo, uwalniając młodzież spod władzy rodzicielskiej, samo chciało zająć jej miejsce, realizując w tej mierze postulaty Rousseau: w swych *Uwagach nad rządem Polski* wskazuje on, że „dusza dziecka winna otrzymać narodową formę”²¹. Jeszcze bardziej współcześnie brzmią wypowiedzi przywódców jakobińskich: Danton stwierdza w 1794 r., że „dzieci należą wpierw do republiki, niż do rodziców”.

²⁰ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 84.

²¹ J. J. Rousseau, *Uwagi nad rządem Polski*, Kraków 1924, s. 17.

a Robespierre domaga się dla państwa wychowywania dzieci i młodzieży, z pominięciem praw rodziców²². Wychodząc z tych założeń tworzą Jakobini całą utopię pedagogiczną, nawiązującą do tradycji starożytnych, opartą na przymusie szkolnym i monopolu państwowym w kształceniu młodzieży. Szczególnie interesujący jest pomysł objęcia przymusowym wychowaniem w państwowych internatach dzieci i młodzieży z rodzin bogatych, która to młodzież musi być wychowana w duchu rewolucyjnej równości. Konwencja odrzuciła projekt Le Peletiera, ale wprowadziła przymus szkolny uznając rodziców nie respektujących obowiązku szkolnego i kształcących swe dzieci w domu za wrogów równości obywatelskiej. Wprowadzony przez rewolucję państwowy monopol szkolny został niedługo później przejęty przez despotyzm Cesarstwa. W każdym razie rewolucja była daleka od pozostawienia rodzicom wyłącznego prawa decydowania o nauce i wychowaniu dzieci. Władza rodzicielska została ograniczona, a równocześnie poddana kontroli władzy państwowej, reprezentowanej przez sądy do spraw rodzinnych, kierowane przez sędziów pokoju²³.

Poza obrębem tradycyjnej rodziny były formalnie dzieci pozamażeńskie, których sytuacja w przedrewolucyjnej Francji przedstawiała się nader rozmaicie. Ogólne dążenie do równości pociągnęło za sobą przyznanie dzieciom pozamażeńskim praw spadkowych przez jakobińską konwencję, ale to uprawnienie zostało pozbawione znaczenia przez zakaz ustawowy dochodzenia ojcostwa. W istocie rzeczy sytuacja dzieci nieślubnych uległa pogorszeniu.

Przedstawione powyżej reformy miały na celu z jednej strony wychowanie poprzez rodzinę nowego człowieka—obywatela, żyjącego zgodnie z prawem natury i hołdującego republikańskim cnotom, z drugiej osiągnięcie pewnych doraźnych celów politycznych, jak zastąpienie władzy starszych nad młodszymi, władzą państwową. Reformy te niewątpliwie spełniały życzenia pewnych grup społecznych, ale dalsze ich losy wymownie świadczą, że wyprzedziły one potrzeby i świadomość społeczną większości. W szczególności wydaje się, że dawny, przedrewolucyjny model rodziny przetrwał bez zasadniczych zmian wśród chłopów, stanowiących zdecydowaną większość ludności Francji²⁴. Rewolucyjne reformy nie zostały również zaakceptowane przez burżuazję. Najpierw w okresie reakcji termidoriańskiej, potem w epoce napoleońskiej, przy okazji uchwalenia Kodeksu Cywilnego, a wreszcie w okresie Restauracji, państwo wycofało się z niemal wszystkich reform rewolucji. Działający pod egidą Napoleona twórcy Kodeksu przywrócili tak władzę ojca nad dziećmi, jak i męża nad żoną,

²² Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 142.

²³ Tamże, s. 133–144; Sagnac, *op. cit.*, s. 302–314.

²⁴ M. Segalen, *Love and Power in the Peasant Family. Rural France in the Nineteenth Century*, Oxford 1983.

wracając do rodziny opartej na dominacji jej głowy nad pozostałymi członkami²⁵. Proces odchodzenia od zmian rewolucyjnych zakończył się w 1816 r. zniesieniem rozvodu.

Rychło jednak lewica francuska zaczęła wracać do idei rewolucyjnych także i w dziedzinie rodziny. Był to jednak proces bardzo powolny i napotykający potężne opory społeczne. Ostatecznie zasady równości małżonków, zastąpienie władzy ojcowskiej nader ograniczoną władzą rodzicielską, równouprawnienie dzieci pozamażeńskich i inne zasady rewolucyjnego prawodawstwa rodzinnego, wprowadzone zostały we Francji dopiero w ostatnim ćwierćwieczu. Świadczy to o zdumiewającej nowoczesności reform rewolucyjnych, ale też o ich prekursorstwie i utopijności. Ta ambitna i zuchwała próba przebudowy rodziny odgórną akcją państwa nie udała się. Rodzina francuska XIX w., przynajmniej jeśli chodzi o przygniatającą większość ludności, różni się istotnie od idealnego modelu rodziny rewolucyjnej, opartej na równości i szacunku wzajemnym małżonków. Tym niemniej, nie można uważać dzieła rewolucji w tej dziedzinie za bezowocne. Pewne reformy rewolucyjne, jak laicyzacja akt stanu cywilnego czy poważne ograniczenie władzy ojcowskiej pozostały w mocy, inne były inspiracją dla późniejszych reform.

W reformach rewolucyjnych możemy – jak wskazano już wyżej – dostrzec, także w dziedzinie rodziny, dwa nurty. Z jednej strony rewolucja liberalna ogranicza ciążące na jednostce ludzkiej więzy, przeciwstawia się pojęciu rodziny, jako instrumentu kontroli społecznej. Z drugiej strony rewolucja jakobińska wymaga – jak wskazuje Michelet – cnoty i konformizmu. Rodzina znowu staje się instrumentem wychowania, a klasycystyczne malarstwo Davida przypomina antyczną koncepcję rodziny jako organu państwa – *seminarium reipublicae*, bliską Jakobinom.

Stąd trudno, moim zdaniem, mówić o jednolitej postawie rewolucji w kwestiach rodzinnych. Obydwa te elementy: dążenie do wyzwolenia jednostki spod kontroli rodziny i dążenie do podporządkowania rodziny państwu występowały wspólnie, choć z różnym nasileniem. Ogólnie jednak uznać można wyzwolenie jednostki za główny, choć częściowy i krótkotrwały, efekt reform rodzinnych podjętych przez rewolucję.

Katedra Prawa Rzymskiego UŁ

²⁵ Garaud, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 156–181.

Jan Kodrębski

THE FAMILY IN THE FRENCH REVOLUTION

The problems of transition of views on the family and the law regulating its life, which appeared during the Great French Revolution, have not yet been thoroughly investigated.

The family of ancien regime was in fact a mediaeval family, that is a social structure aimed at control of the individual and his subordination to the authority. The philosophers of the French Enlightenment rejected that conception of the family, particularly J. J. Rousseau, applying devotion to replace law in the family life. The ideas of the Enlightenment regarded the family with respect, but combined it with the liberty of a human individual.

The French Revolution realised that conception through secularization of the family, equal rights of the spouses, and in consequence introduction of divorce. That institution soon became quite popular.

A further achievement of the Revolution, and more steady than divorce, was the restriction of parental authority over the children.

However, the reforms of the Revolution were objected after it had finished.

During the epoch of Empire and Restoration the state withdrew from the reforms, which were fully reintroduced only in 1950s. Liberation of the individual was the main goal of the family law reforms of the Revolution, it was however combined with coming under the control of the state.

¹¹ Garand, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 142.

¹² Tamże, s. 133-144; Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 302-314.

¹³ M. Segalen, *Love and Power in the Parent Family. Social Power in the Nineteenth Century*, Oxford 1983.

Garand, Szramkiewicz, *op. cit.*, s. 133-144.